

Sygn. akt II KK 347/22

POSTANOWIENIE

Dnia 26 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie S. J. skazanego z art. 230 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w dniu 26 października 2022 r.
w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
z dnia 28 grudnia 2021 r. sygn. X Ka 803/21,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w
Warszawie z dnia 25 maja 2021 r. sygn. III K 684/17;

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. obciążyć skazanego S. J. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa III Wydział Karny wyrokiem z dnia 25 maja 2021 r. sygn. akt VIII K 684/17 skazał S.J. oskarżonego o czyn z art. 230 § 1 k.k., na karę 1 roku pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych po 100 zł każda.

Wyrok został zaskarżony przez obrońcę. W apelacji obrońca podniósł zarzuty:

- obraży przepisów postępowania, a mianowicie art. 4, 7, 410 i 424 § 1 k.p.k. poprzez odmówienie wiary zeznaniom P. C. i pominięcie wyjaśnień S. J. w

zakresie, w jakim odnosili się do swojej znajomości, pominięciu procedur egzaminacyjnych obowiązujących na U[...], wykluczających bezprawność działania oskarżonego, braku rozważań w zakresie znamion przypisywanego czynu;

1. obrazy przepisów postępowania, a mianowicie art. 433 i 443 k.p.k. polegającą na naruszeniu zakazu *reformationis in peius* poprzez dokonanie w postępowaniu sądowym niekorzystnych dla oskarżonego ustaleń;
2. obrazy przepisów postępowania, a mianowicie art. 201 k.p.k. i art. 202 § 2 i 5 k.p.k. poprzez oparcie ustaleń o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego na niepełnej opinii;
3. błędu w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że S. J., powołując się na wpływy, przyjął korzyść majątkową w wysokości 10 000 zł, a więc popełnił przestępstwo z art. 230 § 1 k.k. podczas gdy nie miało to miejsca, a podjęcie odpłatnego pośrednictwa, ale bez powołania się na wpływy nie stanowi przestępstwa.

Sąd Okręgowy w Warszawie nie uwzględnił apelacji obrońcy, a także pozostałych apelacji wywiedzionych w sprawie i wyrokiem z dnia 28 grudnia 2021 r. sygn. X Ka 803/21 utrzymał w mocy wyrok sądu I instancji.

Od tego wyroku kasację wywiódł obrońca oskarżonego S. J.. Wyrokowi zarzucił:

4. rażące naruszenie przepisu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w zbiegu z art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k., tj. wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej wskutek naruszenia ustawy art. 77 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych w zw. z art. 19 ust. 1 akapit drugi Traktatu o Unii Europejskiej w zw. z art. 2 Traktatu o Unii Europejskiej - poprzez wyznaczenie do orzekania w sądzie wyższej instancji SSR P. D. sędziego sądu niższej instancji, na podstawie wadliwej delegacji - sprzecznej z prawem Unii Europejskiej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację uznać należało za oczywiście bezzasadną, co skutkowało jej rozpoznaniem i oddaleniem przez Sąd Najwyższy w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k. tj. na posiedzeniu bez udziału stron.

Oczywista bezzasadność kasacji zachodzi wówczas, kiedy już z pobieżnej analizy podniesionych przez skarżącego zarzutów w jasny sposób wynika, że są one nietrafne i nie mogą doprowadzić do oczekiwanego przez skarżącego rezultatu w postaci wzruszenia zaskarżonego orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z 1 lipca 2021 r., sygn. II KK 184/21).

Skarżący uchybienie rangi bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. łączy z udziałem w składzie orzekającym sądu II instancji sędziego delegowanego przez Ministra Sprawiedliwości do pełnienia obowiązków w Sądzie Okręgowym w Warszawie. Skarżący nie przedstawił jednak żadnej argumentacji, wskazującej, iż delegowanie sędziego do wykonywania obowiązków służbowych do wyższej instancji na czas nieokreślony negatywnie oddziaływało na sposób rozstrzygnięcia sprawy. Uzasadniając swoje stanowisko, obrońca skazanego S. J. ograniczył się jedynie do wskazania, że prezentuje je w związku z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości UE z 16 listopada 2021 r. w sprawach połączonych od C – 748/19 do C – 754/19 i na tym wskazaniu poprzestał. Nie podniósł w kasacji żadnych innych zarzutów, w tym osobistych pod adresem sędziego P. D., wskazujących, że podczas rozpoznania przedmiotowej sprawy poddany był jakimkolwiek naciskom, czy choćby sugestiom ze strony czynników zewnętrznych, albo nie zachował wymaganej bezstronności, czy obiektywizmu.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy, zauważyć należy, że już pobieżna analiza zarzutu kasacyjnego dotyczącego uchybienia z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. prowadzi do wniosku, że skarżący nienależytej obsady Sądu *ad quem* dopatruje się nie w wadliwości samego aktu delegacji sędziego i jego sprzeczności z obowiązującymi przepisami, lecz właśnie braku gwarancji rozpoznania sprawy przez bezstronny i niezawisły sąd w przypadku orzekania przez sędziego delegowanego przez Ministra Sprawiedliwości. Przedmiotowa delegacja SSR P. D. do orzekania na czas nieokreślony w sądzie wyższej instancji była bowiem zgodna

z prawem krajowym, albowiem jej podstawę prawną stanowił art. 77 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, zgodnie z którym *„Minister Sprawiedliwości może delegować sędziego, za jego zgodą, do pełnienia obowiązków sędziego lub czynności administracyjnych: 1) w innym sądzie równorzędnym lub niższym, a w szczególnie uzasadnionych wypadkach także w sądzie wyższym, mając na względzie racjonalne wykorzystanie kadr sądownictwa powszechnego oraz potrzeby wynikające z obciążenia zadaniami poszczególnych sądów [...] – na czas określony, nie dłuższy niż 2 lata, albo na czas nieokreślony”* (podkreślenie SN).

Przypomnieć należy, iż instytucja delegowania sędziego była w przeszłości przedmiotem badania przez Trybunał Konstytucyjny, który w wyroku z 15 stycznia 2009 r., sygn. K 45/07, OTK ZU 2009, nr 1A, poz. 3, uznał, iż art. 77 § 1 pkt 1, 3 i 4 oraz § 2, 2a i 3a ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych są zgodne z art. 10 ust 1, art. 45 ust.1 i art. 173 Konstytucji RP oraz nie są niezgodne z art. 180 ust. 2 Konstytucji RP.

W uzasadnieniu wyroku podkreślił, że przyznanie Ministrowi Sprawiedliwości kompetencji do delegowania sędziów za ich zgodą do wykonywania czynności sędziego w innym sądzie lub czynności administracyjnych, nie narusza tego aspektu zasady podziału władz, który akcentuje separację władz z uwagi na ich minimum wyłączności kompetencyjnej. Uzyskując uprawnienie do delegowania sędziów, Minister Sprawiedliwości nie otrzymał instrumentu, który dawałby władzy wykonawczej prawo do rozstrzygania indywidualnych spraw typu sądowego lub wiążącego wpływania na rozstrzyganie takich spraw. W tym aspekcie art. 10 ust. 1 i art. 173 Konstytucji RP nie zostały naruszone. Choć przepis art. 77 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych był nowelizowany, to zakres temporalny możliwej delegacji sędziego nie uległ żadnym zmianom.

W polskim porządku konstytucyjnym orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego są ostateczne i mają moc powszechnie obowiązującą (art. 190 ust. 1 Konstytucji RP), co obejmuje między innymi obowiązek ich stosowania, a zatem respektowania

stanu normatywnego ukształtowanego w treści sentencji rozstrzygnięcia, przez inne organy władzy sądowniczej, w tym przez Sąd Najwyższy. Dla realizacji tego obowiązku bez znaczenia pozostają zastrzeżenia Rzecznika Praw Obywatelskich wyartykułowane w przywołanej przez skarżącego kolejnej skardze konstytucyjnej (sygn. akt SK 32/21), nawiązujące do faktu, iż instytucja delegowania sędziego nie była badana w kontekście zgodności z art. 10 ust. 2 Konstytucji RP. W tym aspekcie wskazana ustawa korzysta bowiem z domniemania konstytucyjności. Ustawa ta zachowuje zatem moc obowiązującą w pełnym zakresie i w takim też wiąże sędziów (por. m.in. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 4 października 2000 r., sygn. P 8/00), co wyklucza kwestionowanie przez sąd prawidłowości przedmiotowej delegacji sędziego P. D. do orzekania w Sądzie Okręgowym w Warszawie i uznania jej za uchybienie rangi bezwzględnej przyczyny odwoławczej z powodu udzielenie jej przez „Ministra Sprawiedliwości na czas nieokreślony”. Sąd w procesie orzekania w systemie prawa stanowionego w pierwszym rzędzie związany jest określonymi normami, wyznaczającymi kompetencje, procedury i treści materialne. Jakkolwiek art. 9 Konstytucji przewiduje, iż Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego, jednak zarówno związanie postanowieniami umów międzynarodowych (w szczególności w ich kreatywnej wykładni dokonywanej przez organy międzynarodowe), jak też wykładnia przepisów ustawy w zgodzie z prawem międzynarodowym (tzw. wykładnia przyjazna), podlegają ocenie zgodności z Konstytucją RP, gdyż zgodnie z art. 8 ust. 1 Konstytucji RP stanowi ona najwyższe prawo Rzeczypospolitej Polskiej. W żadnej mierze art. 91 ust. 3 Konstytucji RP nie daje żadnemu sądowi prawa do bezpośredniego stosowania wyroków TSUE i oceny kwestii relacji orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego i TSUE. Zgodnie z zawartą w tym przepisie klauzulą, bezpośrednią stosowalnością odznaczają się jedynie te akty, które są prawem, a więc mają cechę normatywności, i których cechę bezpośredniego stosowania potwierdza treść umowy konstytuującej organizację międzynarodową (tu – Unię Europejską). W tym kontekście należy podkreślić, że orzeczenia TSUE, podobnie jak ETPCz, nie stanowią źródeł prawa (art. 288 Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej). Ponieważ orzeczenia TSUE nie mają charakteru *de iure, sui generis* nie mogą wejść w taką kolizję i skorzystać z pierwszeństwa, nawet w obszarze

właściwości TSUE. Prowadzi to do jednoznacznej konstatacji, iż wyrok TSUE z 16 listopada 2021 r. w sprawach połączonych od C – 748/19 do C – 754/19 nie może stanowić samodzielnej podstawy do wzruszenia prawomocnego orzeczenia wydanego przez sąd, w którego składzie zasiadał sędzia delegowany przez Ministra Sprawiedliwości na podstawie zakwestionowanych w wyroku TSUE przepisów krajowych (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 listopada 2021 r., sygn. II KK 484/21; wyrok Sądu Najwyższego z 25 listopada 2021 r., sygn. II KK 379/20), zwłaszcza, iż delegowanie sędziego do sądu wyższej instancji w przewidzianym prawem, choć kontestowanym trybie, tak naprawdę samo w sobie nie świadczy o pozbawieniu bądź też naruszeniu jego niezawisłości. Poza tym autor kasacji nie dostrzega, że TSUE wyraźnie wskazał w powoływanym wyroku, że art. 267 TFUE nie upoważnia go do stosowania przepisów prawa Unii w określonej sprawie, lecz wyłącznie do orzekania w kwestii wykładni traktatów oraz aktów przyjętych przez instytucje Unii Europejskiej w szczególności poprzez dostarczenie sądowi krajowemu na podstawie dostępnych mu akt sprawy elementów wykładni prawa Unii Europejskiej, które mogą być dla tego sądu przydatne przy dokonywaniu oceny skutków wywieranych przez dany przepis tego prawa. Zatem to do sądu krajowego należy ostateczna ocena, przy uwzględnieniu wskazówek udzielonych przez Trybunał, czy w konkretnej sprawie ogół warunków, na jakich Minister Sprawiedliwości może delegować sędziego do sądu wyższej instancji i odwołać sędziego z tego delegowania, może skłaniać do wniosku, że w okresie delegowania sędziowie ci nie są objęci gwarancjami niezawisłości i bezstronności (punkty 74-75 uzasadnienia).

O nienależytej obsadzie sądu w rozumieniu art. 439 § 2 pkt 2 k.p.k. można mówić wówczas, gdy sąd orzekał w składzie w ogóle nieznanym ustawie, skład sądu odbiegał od przewidzianej liczby członków dla danej kategorii spraw w sądzie danego szczebla czy w danym postępowaniu, nie zachowano ustawowych proporcji pomiędzy liczbą osób w nim zasiadających o różnym statusie prawnym, bądź też wówczas, gdy w składzie uczestniczył sędzia nieuprawniony do orzekania w danym sądzie. Ostatnia z wymienionych sytuacji związana jest właśnie z zagadnieniem delegowania sędziego do wykonywania obowiązków w innym sądzie niż macierzysty. Za osobę nieuprawnioną do orzekania należy uznać zarówno sędziego, który w ogóle nie posiada delegacji do orzekania w danym sądzie, jak

również sędziego, który orzeka z naruszeniem warunków delegacji, a także sędziego, którego delegacja jest sprzeczna z wymaganiami ustawowymi.

Szczegółowa analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego pozwala wyciągnąć wniosek, że wadliwość istniejącej delegacji wiązana jest właśnie z naruszeniem przez Ministra Sprawiedliwości lub prezesa sądu apelacyjnego przepisów ustawowych regulujących warunki i tryb delegowania (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 2007 r., sygn. III KK 210/07; wyrok Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2011 r., sygn. III KK 213/11; wyrok Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2013 r., sygn. III KK 20/13; wyrok Sądu Najwyższego z 4 grudnia 2014 r., sygn. III KK 386/14; postanowienie Sądu Najwyższego z 8 marca 2018 r., sygn. IV KK 12/18). W tym wypadku skuteczność zarzutu naruszenia prawa do rozpoznania sprawy przez bezstronny i niezawisły sąd, związana jest wyłącznie z orzekaniem przez sędziego delegowanego w trybie art. 77 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, ograniczona jest do przypadków przekroczenia przez Ministra Sprawiedliwości kompetencji ustawowych określających warunki i tryb delegowania, w szczególności gdy sędzia nie ma w ogóle delegacji do orzekania w danym sądzie, jak i wtedy, gdy jego delegacja nie spełnia ustawowych wymogów warunkujących ważność i skuteczność aktu delegowania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2021 r., sygn. IV KO 109/21, zarządzenie z 20 października 2021 r. wydane w sprawie Sądu Najwyższego o sygn. II KO 58/21 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z 8 marca 2018 r. i z 9 marca 2022 r., sygn. III KO 1/22).

Podkreślenia wymaga w tym miejscu, iż z tożsamyh powodów obrońca S. J. wnioskiem z dnia 29 listopada 2021 r., złożonym w trybie art. 41 k.p.k., zażądał wyłączenia sędziego P. D. od orzekania w przedmiotowej sprawie, który następnie, po zbadaniu warunków formalnych, postanowieniem z dnia 1 grudnia 2021 r. Sądu Okręgowego w Warszawie przekazany został w trybie art. 26 § 2 ustawy o Sądzie Najwyższym - do rozpoznania Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego.

Przepis art. 439 § 2 pkt 2 k.p.k. zgodnie z zasadą *exceptiones non sunt extendendae* nie może być interpretowany rozszerzająco. Dotyczy to nie tylko wzbogacania za pomocą wykładni samego katalogu z art. 439 § 1 k.p.k., lecz także dokonywania interpretacji konkretnych przyczyn odwoławczych w sposób, który zaciera granice pomiędzy przesłankami bezwzględnymi i względnymi. Niewątpliwie każde z uchybień wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k. narusza prawo do rzetelnego procesu. Nie sposób jednak uznać, że każde naruszenie prawa do rzetelnego procesu stanowiło będzie uchybienie z art. 439 § 1 k.p.k. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 lipca 2022 r., sygn. III KK 222/22). Tym samym delegowanie przez Ministra Sprawiedliwości na podstawie art. 77 § 1 pkt 1 i art. 46 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Okręgowym w Warszawie na czas nieokreślony nie przesadza o nienależytej obsadzie sądu, w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., dopóki nie zostanie wykazane lub chociaż uprawdopodobnione, iż taki sposób określenie delegacji, pomimo zgodności z wymogami ustawowymi, miał wpływ na sposób rozstrzygnięcia sprawy. Innymi słowy, fakt delegowania sędziego P. D. do orzekania w sądzie wyższej instancji bez stwierdzenia żadnych zastrzeżeń osobistych, wskazujących, że rozpoznanie sprawy przez sędziego nie było wolne od jakichkolwiek wpływów czy sugestii innych osób, które w realiach niniejszej sprawy prowadziłyby do naruszenia standardu bezstronności i niezawisłości, nie może zostać uznany za uchybienie stanowiące bezwzględną przesłankę procesową określoną w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, potrzeba wzruszenia postępowania karnego zachodzi tylko wtedy, gdy przedmiot rozstrzygnięcia TSUE dotyczy głównego nurtu procesu, a zakres i charakter stwierdzonych w jego toku uchybień w istocie podważa słuszność merytorycznego rozstrzygnięcia (por. m.in.: wyrok Sądu Najwyższego z 23 kwietnia 2009 r., sygn. II KO 63/08; wyrok Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2012 r., sygn. II KO 78/11).

Cechą wspólną systemu prawa stanowionego jest to, iż organy władzy publicznej muszą działać na podstawie i w granicach prawa. Dlatego organy Unii Europejskiej mają obowiązek działania jedynie w obrębie kompetencji im

przyznanych (art. 5 TUE). W systemie prawa krajowego taki obowiązek dla każdego organu władzy publicznej wynika zaś z art. 7 Konstytucji RP. Mając zatem na uwadze treść wspomnianego wyżej art. 190 ust. 1 Konstytucji RP statuującego bezwzględny obowiązek stosowania się przez polskich sędziów do wyroków Trybunału Konstytucyjnego, przypomnieć należy, iż z postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 21 kwietnia 2020 r., sygn. Kpt 1/20 wynika, że Sąd Najwyższy - również w związku z orzeczeniem sądu międzynarodowego - nie ma kompetencji do dokonywania prawotwórczej wykładni przepisów prawa, prowadzącej do zmiany stanu normatywnego w sferze ustroju i organizacji wymiaru sprawiedliwości.

Powyższe wskazuje zatem, że w realiach tej sprawy wskazany wyżej wyrok TSUE z 16 listopada 2021 r., nie daje podstaw do wzruszenia orzeczenia wydanego przez sąd, w którego składzie zasiadał sędzia delegowany przez Ministra Sprawiedliwości, na podstawie zakwestionowanych w tym orzeczeniu przepisów krajowych. Samo delegowanie sędziego P. D. przez Ministra Sprawiedliwości na podstawie art. 77 § 1 pkt 1 i art. 46 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Okręgowym w Warszawie na czas nieokreślony, nie może zostać bowiem uznane w aktualnym stanie prawnym za jakiegokolwiek naruszenie prawa, co przesądza, iż skład sądu z jego udziałem nie może być uznany za nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 1 ani art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Biorąc pod uwagę, że kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, Sąd Najwyższy, o kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., obciążając skazanego kosztami procesu w postępowaniu kasacyjnym.

Z tych też powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.

[as]